

KAŻDA FIRMA WSPÓŁPRACUJĄCA Z NIEMIECKIMI KONTRAHENTAMI MUSI O TYM WIEDZIEĆ

Od 1.01.2023 r. w Niemczech obowiązuje Ustawa o należytej staranności w łańcuchu dostaw (niem. *Lieferkettensorgfaltspflichtengesetz* – LkSG). LkSG to nowa regulacja w niemieckim systemie prawnym. **Ustawa ta wymaga, aby przedsiębiorstwa objęte jej zakresem zbadały swoje łańcuchy dostaw w celu zidentyfikowania i wyeliminowania zagrożeń związanych ze społeczną odpowiedzialnością biznesu.** Spółki będą zobowiązane do ustanowienia skutecznych systemów zarządzania ryzykiem zgodnie z Wytycznymi ONZ dotyczącymi biznesu i praw człowieka oraz do podjęcia odpowiednich działań w przypadku wykrycia zagrożeń.

Od 1.01.2023 r. do 31.12.2023 r. LkSG ma zastosowanie do firm zatrudniających co najmniej 3 000 pracowników, ale już od 1.01.2024 r. jej przepisy zostaną rozszerzone również na firmy, które posiadają powyżej 1 000 pracowników. Obliczenie wielkości firmy zależy od liczby pracowników wszystkich spółek powiązanych.

Definicja łańcucha dostaw oraz sposób pojmowania przedsiębiorstwa powodują, że nowe przepisy będą miały wpływ także na rynek polski. Spółki niemieckie będą zobowiązane nie tylko same dochowywać należytej staranności, ale również „będą rozliczane za”:

- swoje zagraniczne spółki-córki
- swoich partnerów biznesowych, w tym dostawców działających dla niemieckich podmiotów jedynie pośrednio, tj. podwykonawców ich zagranicznych partnerów biznesowych.

W praktyce oznacza to, że **firmy niemieckie będą wywierać wpływ nie tylko na swoje spółki-córki, ale również na swoich zagranicznych dostawców, wymagając od nich określonych działań.** Spółki niemieckie będą musiały bowiem sporządzać oceny ryzyk, a w razie stwierdzenia naruszeń – podejmować działania mające na celu ich zaprzestanie lub minimalizację.

Czego więc mogą spodziewać się polskie firmy, w których wspólnikami są spółki niemieckie?

Przy tego typu wymogach należy spodziewać się ujednolicenia standardów kontroli nad łańcuchem dostaw w całej grupie kapitałowej. Każda jednak zmiana będzie wymagała jej dostosowania do polskich wymogów prawnych. Niedopuszczalne jest stosowanie zasady „kopiuj i wklej”.

Czego więc mogą spodziewać się polskie firmy, współpracujące z firmami niemieckimi?

Niemieccy kontrahenci będą oczekiwać od kontrahenta z Polski nie tylko deklaracji, że ten przestrzega określonych konwencji (dotyczących m.in. praw człowieka, godziwego wynagrodzenia czy kwestii środowiskowych), ale dowodów, że ten faktycznie przestrzega ww. zasad. Kontrahenci z Polski będą zobowiązani informować o zidentyfikowanych przypadkach potencjalnych nadużyć u swoich poddostawców, będących w łańcuchu dostaw.

Co więcej, firmy niemieckie już teraz starają się wykorzystać umowy handlowe do takiego ustalenia ich treści, żeby stosunki ze swoimi dostawcami pozwalały im spełniać wymogi

Kontakt:

wroclaw@explico.com
.pl

Zobacz inne:

www.explico.com.pl

narzucone przez LkSG. Jak wskazuje praktyka, firmy niemieckie wpisując do treści umów handlowych odpowiednie zapisy odnoszące się do obowiązków kontrahentów w zakresie należytej staranności ustalają jednocześnie sankcje umowne za ich nieprzestrzeganie, takie jak na przykład zawieszenie realizacji lub rozwiązanie umowy oraz zapłata roszczeń odszkodowawczych czy kar umownych. Dlatego polskie firmy powinny starać się, w oparciu o negocjacje ze swoimi partnerami z Niemiec, wynegocjować optymalne dla siebie rozwiązania.

Niemieccy kontrahenci mogą również oczekiwać od dostawcy, że ten stworzy kanały umożliwiające zgłaszanie potencjalnych nadużyć i udostępni informacje o podejmowanych przez siebie działaniach mających na celu dochowanie należytej staranności w łańcuchu dostaw. A wszystko będzie miało, jak wskazuje praktyka, uregulowanie w umowach zawieranych z polskimi firmami i innych dokumentach, jakie będą obowiązywały, w tym np. w ogólnych warunkach sprzedaży. Z tego względu polskie firmy powinny się spodziewać narzucenia przez partnerów z Niemiec wymogu renegocjacji już zawartych umów. Firmy polskie będą musiały z kolei dokonać przeglądu swoich umów zawieranych ze swoimi poddostawcami, w celu ich dostosowania już teraz do ww. wymogów.

LkSG ma również wpływ na obowiązki firm, zarówno polskich, jak i niemieckich, w zakresie raportowania ESG.

W razie dalszych pytań, pozostajemy do Państwa dyspozycji.

**Niniejszy Newsletter nie stanowi porady prawnej ani podatkowej*